

Uwolnieni polscy studenci niebawem wrócą z Nigerii do kraju

29 sierpnia 2024

Rzecznik MSZ: Polscy studenci, którzy byli zatrzymani w Nigerii, są już wolni i w dobrym stanie zdrowia; odzyskali paszporty, komputery i przebywają na terenie kampusu w Kano – poinformował w środę rzecznik MSZ Paweł Wroński. Dodał, że studenci niebawem wrócą do kraju.



O zatrzymaniu przez władze Nigerii siedmiorga Polaków w trakcie antyrządowych demonstracji, które odbywały się w stanie Kano na północy kraju, poinformował 7 sierpnia Reuters za rzecznikiem nigeryjskich sił bezpieczeństwa. To sześcioro studentów afrykanistyki Uniwersytetu Warszawskiego i ich wykładowcy.

W środę przed południem MSZ poinformowało, że polscy studenci, których wcześniej zatrzymano w Nigerii, zostali uwolnieni i przebywają w Kano. Szef resortu dyplomacji Radosław Sikorski rozmawiał z przedstawicielem rodziców studentów, Jackiem Półrolniczakem, i podziękował za dobrą współpracę rodzin z MSZ.

Później rzecznik MSZ przekazał podczas briefingu prasowego, że polscy studenci odzyskali paszporty, komputery i przebywają na terenie kampusu uniwersytetu w Kano. „Niebawem pojawią się w kraju” – powiedział.

Wyraził zadowolenie z tego powodu; dziękował też rodzinom studentów za cierpliwość i zaufanie do resortu dyplomacji. Podkreślił, że sprawa została pozytywnie rozwiązana także dzięki współpracy władz nigeryjskich. Jak przypomniał, polscy

studenci nie byli aresztowani, a jedynie zatrzymani. Przekazał, że studenci są zdrowi, przebywają w dobrych warunkach, obecnie są w dobrych nastrojach i czekają na spotkania z rodziną. Wcześniej, mówił Wroński, studenci przebywali na początku w hotelu w Abudży, a w weekend zostali przewiezieni do Kano, gdzie byli pod opieką lekarzy.

Wyjazd studentów – jak zaznaczył Wroński – zostanie zorganizowany możliwie szybko, prawdopodobnie do końca tygodnia.

Wroński podkreślił, że w stanie Kano w północnej Nigerii sytuacja polityczna jest skomplikowana i odbywają się demonstracje, a to, co dla Polaków jest normalnym zachowaniem, lokalnie może być odbierane bardzo źle. Stąd – zaznaczył – choć studenci jedynie „znaleźli się w złym czasie w złym miejscu”, to ich obecność została uznana za „próbę inspirowania” demonstracji. Rzecznik MSZ podkreślił, że mimo to tym razem sytuację uznało się wyjaśnić.

Jak poinformował Uniwersytet Warszawski, we wtorek rektor UW prof. Alojzy Z. Nowak, kanclerz UW Robert Grey i przedstawiciele władz Wydziału Orientalistycznego UW spotkali się z rodzinami studentów zatrzymanych w Nigerii. W trakcie rozmów otrzymali potwierdzoną w niezależnych źródłach informację o uwolnieniu studentów i wykładowczyni, co niezwłocznie przekazali rodzinom.

„Cieszę się, że po trzech tygodniach od zatrzymania w Nigerii nasi studenci i wykładowczyni zostali uwolnieni. Ich bezpieczeństwo od początku tego zdarzenia jest naszym priorytetem. Mam nadzieję, że już wkrótce sprawa zakończy się szczęśliwym powrotem do kraju, w co wkładamy obecnie wszystkie nasze wysiłki. Dziękujemy władzom Uniwersytetu Bayero w Kano, Ministerstwu Spraw Zagranicznych, służbom konsularnym i innym instytucjom zaangażowanym w pomoc naszym studentom” – przekazał rektor UW.

Jak dodał, Uniwersytet Warszawski oczekuje obecnie na zakończenie działań formalnych ze strony nigeryjskiej i organizuje bezpieczny powrót studentów i wykładowczyń do kraju. Organizacją powrotu grupy studentów do Polski zajmuje się kanclerz UW.

Demonstracje w Nigerii trwały od początku sierpnia w ramach akcji nazwanej przez organizatorów „10 Dniami Wściekłości”. Protestom towarzyszyły starcia z policją i grabieże, zwłaszcza w północnej części kraju.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl